goniec codzienny

Wilno
PIĄTEK
6 listopada 1942
Nr. 403
Cena w Wilnie 5 fen.

Gwałtowne walki ofensywne w zachodniej części Kaukazu

615 samolotów bolszewickich zniszczono w przeciągu 21 dni. — Ciężka bitwa obronna w Egipcie trwa dalej. — W walkach powietrznych zestrzelono 30 brytyjskich samolotów. — Nieprzyjacielska żegluga zaopatrzeniowa poniosła ponownie wysokie straty. — Niemieckie łodzie podwodne zatopiły 168.000 TRB

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 5 listopada.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W zachodniej części Kaukazu po odparciu silnych przeciwataków nieprzyjacielskich zdobyła piechota szturmem nieprzyjacielskie stanowiska.

Samoloty bojowe zniszczyły na obszarze portu Tuapse 3 statki handlowe o łącznej pojemności 5.800 TRB. Samoloty walczące na niskim pułapie atakowały nieprzyjacielskie dostawy.

W rejonie Alagiru zacięte walki ofensywne przeciwko zawzięcie broniącemu się wrogowi są w toku. Lotnictwo bombardowało skupienia wojsk i składy zaopatrzeniowe bolszewików w rejonie między rzekami Kumą i Terekiem oraz pociągi na południe od Astrachania.

W Stalingradzie pomyślnie przeprowadzono dalej przedsięwzięcia oddziałów szturmowych. Zdobyto pewną bazę nieprzyjacielską.

Przeciwnatarcia przeciwnika odparto. Oddziały ubezpieczające armii nad Wołgą zatopiły większy parowiec rzeczny. Ciężkie ataki lotnicze skierowane były na bazy nieprzyjaciela na zachód od kolana Wołgi i na stanowiska baterii na wschód od rzeki.

Na froncie Donu włoskie wojska odparły nieprzyjacielskie próby przeprawy. Na środkowym i północnym odcinku frontu własne oddziały szturmowe zniszczyły większą liczbę nieprzyjacielskich stanowisk bojowych z ich załogami. Miejscowe ataki nieprzyjaciela spełzły na niczym. Samoloty bojowe mimo bardzo złych warunków atmosferycznych bombardowały ważny punkt węzłowy komunikacji oraz dostaw bolszewickich.

W czasie od 10 do 31 października zniszczono na froncie Wschodnim 615 nieprzyjacielskich samolotów, przy czym 535 w walkach powietrznych i 61 przez artylerię przeciwlotniczą. Pozostałe zostały zniszczone na ziemi. W tym samym czasie stracono 56 własnych samolotów.

Bitwa w Egipcie trwa dalej na całym froncie. Niemiecko-włoska armia pancerna stawia masowym nieprzyjacielskim atakom najdalej idący opór. Na poszczególnych odcinkach własne wojska zostały planowo cofnięte na przygotowane drugie stanowiska. Bojowe siły lotnicze przeprowadziły nieustanne ataki bombowe na brytyjskie oddziały czołgów i stanowiska artylerii. W dniu 3 i 4 listopada niemieckie i włoskie myśliwce zestrzeliły w zaciętych walkach powietrznych przeciwko przewyższającym liczebnie siłom nieprzyjaciela 30 samolotów, 4 własne samoloty zaginęły.

Na Oceanie Lodowatym zatopiło lotnictwo statek handlowy o pojemności 7.000 TRB. i uszkodziło 2 duże frachtowce.

Niemieckie łodzie podwodne w szeroko zakreślonych operacjach, które ciągną się od Oceanu Lodowatego, aż do wód na południe od Madagaskaru, po wielkich sukcesach ostatnich dni pełne niezmordowanego ducha ofensywnego przyczyniły nieprzyjacielskiej flocie transportowej nowe bardzo ciężkie straty.

Na północnym Atlantyku w zawziętym pościgu ponownie zdobyły kontakt z resztkami konwoju, który wiózł przeznaczony dla Anglii materiał wojenny oraz środki żywnościowe. Z tego konwoju zniszczono pociskami 16 statków o łącznej pojemności 94.000 TRB., zatopiono dalszych 6 statków o łącznej pojemności 37.000 TRB. i uszkodzono celnymi trafieniami torped 2 parowce.

Inne łodzie podwodne zatopiły w pojedyńczym pościgu na północy Oceanu Lodowatego koło wyspy Jan Mayen, na północnym Atlantyku koło St. Johns, na obszarze równika koło wyspy Fernando Noronha, na Atlantyku południowym, głównie na obszarze morskim koło Kapstadtu i na obszarze pogranicznym Indyjskiego Oceanu na południe od Madagaskaru 20 statków o łącznej pojemności 131.000 TRB. Jeden z nich zatonął z 5 załogami parowców, które były wzięte na pokład z zatopionych statków.

W ten sposób nieprzyjaciel stracił 26 statków handlowych o łącznej pojemności 168.000 TRB. Część tych statków była naładowana materiałem wojennym przeznaczonym dla frontu w Afryce północnej.

SZTOKHOLM. (DNB). Według komunikatów angielskich z Kalkuty 16 października straciło życie około 11000 ludzi wskutek gwałtownego cyklonu w okręgu Midnapur i Paganas. Cyklon przeszedł nad wielkimi częściami Bengalii. Wywołał on gwałtowny przypływ morza w Zatoce Bengalskiej, która wylała głęboko w ląd i zniszczyła obszerne tereny.

TOKIO. (DNB). Z Kantonu donoszą o katastrofie olbrzymiej powodzi na północy prowincji Szansi. Powiadają że jest to największa powódź od 50 lat. Masy wód spłukały wprost z powierzchni ziemi całe wsie. Zachodzi obawa głodu w zimie.

RZYM. (DNB). Jak donosi „Messaggero", ubiegłej nocy zabito w Kairze dwóch angielskich policjantów. Mimo natychmiastowych masowych aresztowań sprawców nie zdołano odnaleźć.

Nowozelandzkie mięso armatnie

SZTOKHOLM. (DNB) Korespondent londyńskiej gazety „Times" w stolicy Nowej Zelandii, Wellingtonie, stwierdza, że straty wojsk nowozelandzkich są w stosunku do liczby ludności większe, aniżeli jakiegokolwiek innego narodu sprzymierzonego. W sprawozdaniu swoim wymienia on rozmaite teatry wojny, gdzie Nowozelandczycy użyci jako mięso armatnie stracili swe życie w obronie angielskich imperialistów i plutokratów. Podkreśla on przy tym przede wszystkim Środkowy Wschód i walki na Pacyfiku.

Masowe areszty i wyroki
na dyrektorów sowieckich fabryk

SZTOKHOLM. (DNB) Sowiecka agencja prasowa donosi na podstawie komunikatu najwyższej prokuratury państwowej o masowych aresztach i wyrokach na dyrektorów sowieckich fabryk i zakładów z powodu „niewykorzystania postanowień w sprawie karania sabotażystów i dezorganizatorów gospodarstwa sowieckiego".

Knox „nie chce wcale wzbudzać optymizmu"

SZTOKHOLM. (DNB) Minister marynarki amerykańskiej Knox oświadczył — jak donosi Reuter z Waszyngtonu — na konferencji prasowej, kiedy przynaglono go do przedstawienia jasnego obrazu sytuacji na wyspach Salomona: „Nie wiem wcale, jak się tam dalej rozwiną wypadki, nie chciałbym też dawać żadnego powodu do optymizmu. Linie komunikacyjne do oddziałów znajdujących się na wyspach Salomona dotychczas nie zostały przerwane".

Eden pała nienawiścią

BERLIN. Brytyjski minister spraw zagranicznych Eden miał na konferencji szkockich związków zawodowych przemówienie, z którego wyraźnie przebija troska o przyszłość brytyjskiego imperium. „Jako obywatele brytyjskiego imperium światowego", mówił m. in. minister, „nie jesteśmy bojaźliwi. Naród nasz ma za sobą długie doświadczenie w rządzeniu. Mamy wysoko rozwinięte poczucie wartości ludzkich i materialnych. Nasza historia i nasza geografia uprawniają nas do tego, byśmy pozostali mocarstwem światowym, zainteresowanym całym światem; jest także w interesie świata, byśmy pozostali mocarstwem światowym".

Rzuca się w oczy, że w przemówieniu tym podkreśla się znaną od dawna brytyjską mentalność imperialistyczną i usuwa w cień tak bardzo wychwalane nowe ideały demokratyczne, które znalazły swój wyraz w Karcie atlantyckiej; daje dużo do myślenia fakt, że Eden jako pierwszy angielski minister spraw zagranicznych jest zmuszony bronić pretensyj Wielkiej Brytanii do panowania nad światem, które to pretensje do wybuchu teraźniejszej wojny w Anglii nie były kwestionowane.

Mówiąc dalej o Niemczech oraz podkreślając dogłębną nienawiść do wszystkiego co niemieckie, Eden mówił dalej: „Zagadnieniem, które musimy rozwiązać — a jest ono może najprzykrzejsze ze wszystkich — są Niemcy. Hitler nie jest przypadkiem, jest on symptomem". Niemcy muszą być po wojnie poddane specjalnej kontroli; trzeba będzie podejść do samego trzonu zagadnienia niemieckiego i całkowicie je rozwiązać.

Te wybuchy brytyjskiej nienawiści nie są niczym nowym; mogą się tylko przyczynić do otwarcia oczu na prawdziwe uczucia do Niemiec po tamtej stronie Kanału.

Niemcy domagają się obiektywizmu

Poważne słowa szefa prasowego Rzeszy do prasy krajów neutralnych

BERLIN. Szef prasowy Rzeszy dr. Dietrich przemawiał na dorocznym zebraniu Związku Prasy Zagranicznej na temat różnych zagadnień, które nasuwają się w pracy zagranicznych dziennikarzy w czasie wojny, szczególnie zatrzymując się nad zagadnieniem neutralności prasy.

W czasach, kiedy duchowe prowadzenie wojny odgrywa tak ogromną rolę, jak podczas tej nowoczesnej totalnej wojny, neutralności danego kraju nie czyni się zadość przez to, że jego dyplomaci składają platoniczne zapewnienia neutralności, podczas gdy równocześnie wielka część prasy tego kraju staje się stronniczą i pracuje na korzyść wrogów.

Neutralność, która nie stara się o utrzymanie neutralnej postawy na polu duchowego prowadzenia wojny, nie jest wcale neutralnością. Jako minimalny postulat w stosunku do neutralnej postawy prasy zagranicznej wymienił szef prasowy Rzeszy absolutny obiektywizm w podawaniu wiadomości społeczeństwu. Warunkiem tego jest oczywiście dobra wola zachowania obiektywności zarówno w komentarzach jak i w artykułach wstępnych. Tę wolę zachowania obiektywności posiadają wprawdzie w przeważnej ilości wypadków korespondenci prasy neutralnej w Berlinie, nie mają jej jednak niestety redakcje tych korespondentów za granicą.

W czasach, kiedy w grę wchodzi życie milionów ludzi, los niezliczonych narodów i całych kontynentów, w ręku dziennikarzy spoczywa nadzwyczajny ogrom ludzkiej odpowiedzialności. Istnieje dzisiaj na tym kontynencie sumienie europejskie, wobec którego zobowiązani są wszyscy europejscy dziennikarze. W obronie kultury zachodniej, której kolebką był ten kontynent i której chorążym jest on dzisiaj, dobyły miecza przeciwko bolszewizmowi prawie wszystkie twórcze w dziedzinie kultury narody europejskie. Niewiele pozostało poza walką, opierając swoje nadzieje na silnym ramieniu innych. W walce tej muszą ci, którzy walczą, domagać się od innych, jeśli tamci nie przyznają się już do solidarności, zachowania przynajmniej neutralności.

Anglia z obawą spogląda na morze

Bardzo silne wrażenie nowych sukcesów niemieckich łodzi podwodnych

VIGO. (DNB). Ukazanie się niemieckich łodzi podwodnych na wodach przybrzeżnych Oceanu Indyjskiego miało tak alarmujący skutek w Anglii, że wobec tego ustąpiło prawie na drugi plan zainteresowanie wielkim atakiem w Egipcie i działaniami koło Stalingradu. W Londynie istnieje obawa, jak donoszą tamtejsze komunikaty, że wskutek ponownej współpracy czynnych już na Oceanie Indyjskim japońskich łodzi podwodnych z łodziami niemieckimi w poważnym niebezpieczeństwie znajduje się dowóz decydująco ważnych posiłków przy przeprowadzaniu akcji militarnej w Egipcie i na Bliskim Wschodzie. Wobec niesprzyjających warunków atmosferycznych szczególnie wysoki rezultat październikowych walk niemieckich łodzi podwodnych przeciwko angielsko-amerykańskiej flocie transportowej wywołał w związku z ostatnim ciężkim ciosem wymierzonym zdążającemu do Anglii konwojowi na zachód od wysp Kanaryjskich druzgocące wrażenie na brytyjskiej ludności. Churchill, jak donoszą dalej, omawiał na tajnej konferencji z delegacjami górników bardzo poważnie położenie wojenne, przez co oczywiście chciał uzyskać zwiększenie wydajności pracy. Echo jego wywodów znalazło w nowych stratach okrętów szczególnie czarne tło.

VIGO. (DNB). Wbrew wszystkiemu, co w ostatnich czasach głosili Anglicy na temat stosunków w Indiach, powiada Anglikom w charakterystyczny sposób amerykańskie czasopismo „Time", że w całych Indiach nie może być mowy o uspokojeniu się położenia. Od chwili aresztowania Gandhiego i innych przywódców kongresu demonstracje trwają nadal.

Wojska amerykańskie
również w Palestynie i w Syrii

SZTOKHOLM. (DNB). Reuter donosi z Jerozolimy, że do Palestyny i Syrii przybyły wojska amerykańskie.

Trudności w uzupełnieniu strat
poniesionych przez Południową Afrykę pod Tobrukiem

LIZBONA. (DNB). Wychodząca w Laurenzo Marques (Portugalska Afryka Wschodnia) gazeta „Guardian" opisuje dokładnie wysiłki Związku Południowo-Afrykańskiego, zmierzające do zwerbowania nowych rekrutów dla południowo - afrykańskiej armii ekspedycyjnej w Egipcie. Nowe zaciągi mają służyć przede wszystkim do uzupełnienia luk, które powstały po wiosennej ofensywie Osi, zwłaszcza po kapitulacji Tobruku. Do uzupełnienia tych luk potrzeba, jak oświadczył marszałek Smuts, co najmniej 7000 żołnierzy. Sama tylko kolonia Przylądka straciła w Tobruku 1200 żołnierzy. To też Kapsztat musi wystawić 1200 żołnierzy.

Werbunek ochotników, którzy mają umierać w obronie angielskiego imperium, natrafia w tej chwili na wielki opór. Inaczej nie można wytłumaczyć tego sposobu przeprowadzania kampanii werbunkowej, gdzie grozi się nawet określeniem minimalnych kontyngentów w myśl zasady, że każdy okrąg musi się zatroszczyć o uzupełnienie na miejsce swoich poległych.

Korespondenci amerykańscy
mają opuścić Guadalcanar

SZTOKHOLM. (DNB). Jak donoszą z Waszyngtonu, departament marynarki ogłosił, że amerykańscy korespondenci wojenni otrzymali rozkaz opuszczenia Guadalcanaru.

SZTOKHOLM. (DNB). Angielska służba prasowa donosi, że Japończycy wysadzili swe wojska na wyspie Guadalcanar na zachód od lotniska, o które toczą się ciągłe walki.

Przedłuża się
akcję porządku, czystości i bezpieczeństwa w przedsiębiorstwach

Ponieważ ze względów transportowych materiał do współzawodnictwa w zakresie czystości, porządku i bezpieczeństwa nadszedł z opóźnieniem, przedłużono na podstawie zarządzenia Pana Generalkommissar'a tę akcję dla Generalnego Okręgu Litwy aż do 14 listopada.

Do Centralnego Biura Związków Zawodowych Okręgu Wilno—miasto i Wilno—wieś nadeszła odezwa Pana Generalkommissar'a w sprawie czystości, porządku i bezpieczeństwa w przedsiębiorstwach, jak również drugie pismo do kierowników przedsiębiorstw pełnomocnika dla Generalnego Okręgu Litwy. Niniejszym wzywa się wszystkich kierowników przedsiębiorstw by jak najszybciej odebrali w Centralnym Biurze Związków Zawodowych w Wilnie, Gedimino-str. 27, III piętro materiał do współzawodnictwa oraz drugie pismo do kierowników przedsiębiorstw.

Poza tym należy natychmiast tam zgłosić dzień i godzinę mających się odbyć zebrań w przedsiębiorstwach. Na tych apelach w przedsiębiorstwach należy odczytać odezwę Pana Generalkommissar'a oraz drugie pismo do kierowników przedsiębiorstw Pana Pełnomocnika dla Związków Zawodowych przed pracownikami oraz jeszcze raz zwrócić im uwagę na konieczność współpracy w akcji SOS (=Sicherheit, Ordnung, Sauberkeit). Podczas tej akcji odwiedzą przedsiębiorstwa delegaci Związków Zawodowych.

Pełnomocnik
dla Związków Zawodowych.

— RUCH POPULACYJNY W UB. MIESIĄCU. Wg danych miejskiego biura metrycznego w ubiegłym miesiącu zawarto na terenie miasta 60 małżeństw. Metryk urodzeń wydano 240, metryk zgonu 202. (t).

Dnia 7 listopada jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p. **JÓZEFA POŻELEWSKIEGO**
b. emeryta kolejowego
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele po-Bernardyńskim o godzinie 8-ej rano. O czym zawiadamia
Żona i Córka.

Wiadomości z dnia

PIĄTEK
6 Listopad
Leonarda
Wschód słońca 6.23
Zachód słońca 15.-4

DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 15.55 DO 6.10.

— ILE WYDANO TYMCZASOWYCH DOWODÓW TOŻSAMOŚCI. Jak nas informują, do października włącznie wymieniono na tymczasowe dowody tożsamości 6.000 nieważnych „pasasów" wydanych przez władze b. litewskiej republiki sowieckiej.

Wymiana dokumentów, mimo zakończenia prekluzyjnego terminu trwa jednak nadal we wszystkich punktach paszportowych. (t).

— WIADOMOŚĆ O DZIECIACH, WYWIEZIONYCH PRZEZ BOLSZEWIKÓW. Zarząd główny Samopomocy posiada list komisarza ludowego oświaty byłej LSRR Antanasa Wenclowy, w którym jest mowa o dzieciach, wywiezionych przez bolszewików na początku wojny z obozów w Druskienikach i Połądze. Wiadomości te niestety są bardzo mgliste. Można z nich tylko wywnioskować, że dzieci te znajdują się bardzo daleko, rzekomo na drugim brzegu Wołgi, niedaleko od gór Uralskich. List nie podaje żadnych nazwisk. (r)

— WALKA Z NIELEGALNYM HANDLEM MIĘSEM. W wyniku walki z potajemnym ubojem i nielegalnym handlem mięsem, skonfiskowano na terenie Wilna w miesiącu październiku 1139,6 kg. mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju.

— REMONT SZPITALA KOLEJOWEGO. Szpital kolejowy został przeniesiony z Wilczej Łapy do gmachu kliniki litewskiej. Nowe warunki wymagały kompletnego remontu. Znajdujące się na parterze sklepy zostały zlikwidowane i w ten sposób uzyskano nowe pomieszczenie dla celów szpitalnych. Obecnie remont zewnętrzny został zakończony, a trwają ostateczne roboty nad wykończeniem wnętrza. (f).

— REGULACJA PLACYKA PRZED KOŚCIOŁEM BONIFRATRÓW. Po zakończeniu robót porządkowych na placu Napoleona, prowadzone są obecnie roboty nad regulacją skwerku przed kościołem o. o. Bonifratrów. Chodniki i betonowe krawężniki zostały już ułożone, obecnie prowadzi się drobne roboty końcowe. Tym samym placyk ten został połączony w jedną urbanistyczną całość z placem Napoleona. Na przyszłość należałoby tylko pomyśleć o uporządkowaniu pl. Jezuickiego, leżącego obok. (f).

— WYNIKI ZBIÓRKI METALI W POWIECIE WILEŃSKIM. W powiecie wileńskim zebrano ogółem 4.855 kg. metalu. Gmina Rudomińska zebrała 448 kg., Rzeszańska — 315, Niemeńczyńska — 90 kg., Mejszagolska — 605 kg., Miekuńska — 50 kg. i Nowa-Wilejka — 25 kg. (t).

— SKUTKI NIEOSTROŻNOŚCI. Wskutek własnej nieostrożności został skaleczony przy rozbiórce domu 11-letni Karolkiewicz Hr. zamieszkały przy Nowogródzkiej 75—6. Chłopiec doznał zmiażdżenia klatki piersiowej i ogólnych obrażeń wewnętrznych. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala św. Jakuba. (t).

Kilka słów o zachowaniu się publiczności

Oddział rozrywkowo-wypoczynkowy Centrali Związków Zawodowych organizując po cenach minimalnych różnego rodzaju imprezy jak wieczory rozmaitości, przedstawienia w teatrach i t. p. ma na celu danie możności korzystania z tych imprez pracownikom fabryk, przedsiębiorstw, biur i urzędów. Wykonawcy zaś bardzo chętnie biorą udział w tego rodzaju przedstawieniach rozumiejąc ważność i znaczenie tych imprez dla szerokich mas pracowniczych. Wobec tego publiczność bywająca na tych przedstawieniach powinna ze swej strony wykazać swą wdzięczność tak Związkom Zawodowym jak i wykonawcom i spokojnie przez 1½ 2 godziny doczekać końca przedstawienia, a nie wychodzić przed jego zakończeniem.

Przez wczesne opuszczanie widowni, przeszkadza się wykonawcom w dokończeniu programu i wysłuchania go do końca pozostałej części publiczności.

— WYPADEK PODCZAS MYCIA SZYB. Onegdaj podczas mycia szyb przecięła sobie arterię szkłem Braziłowiczowa Katarzyna zam. przy Nowogródzkiej 76.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro): Telefony: Redaktor Naczelny 42. Redakcja 8-13. Administracja 7-09. Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 15 fen. Drobne 10 fen. za wyraz i wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 20 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych — 15 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu. Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń. W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.